

Osiągi aż do minimalnej wysokości bieżnika

data aktualizacji: 2026.10.28



W testach porównawczych dominują opony nowe. A przecież dużo ciekawsze jest, jak w miarę zużycia bieżnika zmienia się przyczepność czy skuteczność hamowania na mokrej nawierzchni. Teraz także Point S upomina się, by branża oponiarska zaczęła wnikliwiej oceniać opony na podstawie ich właściwości eksploatacyjnych w stanie zużytego bieżnika.

Koncepcja długotrwałych osiągow (Performance Made to Last), promowana jest przynajmniej od dekady przez markę Michelin. To podejście, do którego oficjalnie odwołuje się teraz sieć Point S, zakłada, że nowoczesna opona premium powinna zapewniać wysoki poziom bezpieczeństwa i stabilne parametry - od nowości aż do osiągnięcia ustawowego limitu zużycia bieżnika.

Point S International wzywa warsztaty, sieci serwisowe i producentów OEM do oceny opon zużytych, a nie w stanie nowym. Skądinąd, niezależne testy przeprowadzone przez TÜV SÜD Product Service na zlecenie Point S wykazały, że opona Point S 4 Seasons 3 wyprzedza wybrane marki z segmentów Tier 2 i Tier 3 pod względem przyczepności na mokrej nawierzchni przy głębokości bieżnika wynoszącej 2 mm. Istotna jest więc równowaga. Najgorszy bodaj scenariusz, gdy osiągi jakiejś opony drastycznie różnią się pod koniec okresu eksploatacji w porównaniu do dnia, w którym zamontowane fabrycznie nowy komplet ogumienia.

Wyniki testów zleconych przez Point S firmie TÜV SÜD Product Service w lutym i marcu 2026 są o tyle ciekawe, że nowa opona całoroczna Point S 4 Seasons 3 została porównana z wybranymi markami z segmentów Tier 2 i Tier 3 w rozmiarze 205/55 R16 94V XL. W teście użyto ogumienia zamontowane w samochodach Audi A3 i Volkswagen Golf VIII. Okazało się, że gdy tylko zużycie bieżnika wszystkich opon osiągnęło poziom 2 mm, więc zbliżony do ustawowego minimum wynoszącego 1,6 mm, opona Point S 4 Seasons 3 uzyskiwała wynik 100 w teście przyczepności na mokrej nawierzchni, który posłużył jako punkt odniesienia. Tymczasem średnia dla opon klasy Tier 2 wyniosła 85, a dla klasy Tier 3 - 83.

Mocno wyeksploatowana opona okazała się również nieco lepsza, gdy eksperci porównali produkty fabrycznie nowe. Dystans hamowania od prędkości 80 km/h na mokrej nawierzchni wyniósł 31,73 metra, czyli o 2,66 metra mniej niż średnia dla klasy Tier 2 i o 3,30 metra mniej niż średnia dla klasy Tier 3. Opona ta dłużej opierała się aquaplaningowi, zapewniała lepszą przyczepność na mokrych zakrętach oraz zatrzymywała się z prędkości 40 km/h podczas jazdy na śniegu po przejechaniu 17,3

metra, w porównaniu z 17,7 i 19,0 m w przypadku opon z segmentu Tier 2 i Tier 3. Opona Point S 4 Seasons 3 charakteryzuje się również doskonałym oporem toczenia, co pomaga zmniejszyć zużycie paliwa w pojazdach z silnikiem spalinowym oraz utrzymać zasięg jazdy pojazdów elektrycznych. W porównaniu z wartością odniesienia wynoszącą 100 w tym kryterium, opony z segmentu Tier 2 uzyskały wynik 90, a z segmentu Tier 3 – 86.

- Dane z którymi mają do czynienia kierowcy i warsztaty, zazwyczaj odnoszą się do opony w pierwszym dniu użytkowania. Większość okresu eksploatacji to postępujące zużycie bieżnika i właśnie wtedy istnieje największe prawdopodobieństwo, że zawiedzie kierowcę na mokrej nawierzchni - powiedział Fabien Bouquet, dyrektor generalny Point S International.

- Przeprowadziliśmy testy przy głębokości bieżnika wynoszącej 2 mm, ponieważ właśnie na takiej oponie klient faktycznie jeździ, gdy pogoda się zmienia. Jeśli opona zachowuje się dobrze tylko wtedy, gdy jest nowa, kierowca dowiaduje się o tym w najgorszym możliwym momencie.

Do tej pory Michelin był głównym orędownikiem uwzględniania osiągow opon nie tylko w stanie nowym, ale także przy zmniejszonej głębokości bieżnika. Teraz producent opon najwyraźniej znalazł kolejnego zwolennika w firmie Point S, która opowiada się za testowaniem opon w stanie używanym lub w pobliżu minimalnej głębokości bieżnika wymaganej przepisami. Skądinąd europejskie przepisy zmierzają w tym samym kierunku. Jest tak, bo osiągi opony w pierwszym dniu użytkowania niewiele mówią o tym, jak będzie się ona zachowywać w ostatnich miesiącach eksploatacji.

Fot. Point S

Źródło: